Nr. 256 Należytość pocztową uiszczono gotówką. Środa 16 Listopada 1921 Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 78.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Po linji kompromisu.

Wahające się szale rozstrzygnięcia.— Rezolucja rządowa a stronnictwa. — Kto obejmie rolę języczka u wagi.

Rada Ministrów pracowała przez dwa dni ubiegłe nad ustaleniem rezolucji, którą Sejm miałby zatwierdzić w formie zezwolenia, by na terenach pow. lidzkiego po prawej stronie Niemna i w pow. brasławskim dokonano wyborów do zwołać się mającego w Wilnie Zgromadzenia Ziemi Wileńskiej i aby Rząd wydał odpowiednie zarządzenia wykonawcze.

Jak twierdzą, uzasadnienia tej rezolucji w Sejmie podjął się Prezydent Ministrów Ponikowski.

Ufać należy, iż Sejm w zrozumieniu wielkiej swej odpowiedzialności wniosek rządowy uchwali. Niemniej jednak wedle prywatnych doniesień ostateczne ugrupowanie stronnictw w stosunku do rezolucji rządowej jeszcze nie jest rzeczą dokonaną. Do wczoraj było wiadomo jedynie, że na pewno oświadczą się za rezolucją stronnictwa lewicowe i lewego centrum z Piastowcami. Nie pewne jest jeszcze stanowisko KPK., a podobno także w łonie NZL. i klubu mieszczańskiego ścierają się sprzeczne prądy.

Możliwe jest, że wyłoni się sytuacja taka, iż językiem u wagi będą głosy posłów niemieckich i żydowskich.

—oo—

Rosja w ogniu przewrotu.

Silny ruch powstańczy.

Melitopol. Ruch powstańczy w ostatnich czasach **wzrósł niezwykle.** Powstańcy dobrze uzbrojeni staczają potyczki z wojskami czerwonemi, napadają na pociągi i burzą instytucje sowieckie. Napływ ochotników do oddziałów powstańczych jest duży.

———

Ruch powstańczy obejmuje coraz nowe okręgi. W ostatnich dniach odbyło się kilka krwawych potyczek, w których **wojska sowieckie poniosły klęskę.** Powstańcy zdobyli bogate łupy w amunicji, w obozach i koniach. Znaczna liczba czerwonoarmiejców przechodzi na stronę powstańców.

Wojska kubańskie i dońskie przeciw sowietom.

Rostow. W ostatnich czasach w rejonie wojska kubańskiego i dońskiego wzmógł się potężnie ruch powstańczy, który objął całkowicie te okręgi. **Czerwona ekspedycja karna nie może nawet w części opanować tego ruchu.** Wzmogła się również dezercja czerwonoarmiejców, którzy z bronią przechodzą do szeregów powstańczych. Specjalny rew. kom. ogłosił mobilizację ostatnich dwóch roczników, która dała zaledwie kilka procent rekruta. W niektórych okręgach **powstańcy urządzają nowoczesne okopy z zamiarem spędzenia w nich zimy.** Częste ataki czerwonych wojsk nie

Litwa środkowa na przełomie.

Sprawozdawcą „Kurj. Warszawskiego“ zwrócił się do prezesa tymczasowej komisji rządzącej Litwy środkowej, gen. Mokrzeckiego, z prośbą o oświetlenie obecnej chwili przełomowej dla Wilna.

Szef rządu cywilnego w Wileńszczyźnie, przychylając się do owej prośby, oto jak się wyraził:

— Sejm zbierze się w Wilnie nieodwołalnie i niezawodnie. To rzecz postanowiona. Czy gen. Żeligowski zostaje w Wilnie? Kwestia ta do chwili obecnej jeszcze nie została rozstrzygnięta. Przed samym moim wyjazdem do Warszawy bawił w Wilnie specjalny delegat Ministerjum spraw zagranicznych, hr. Kossakowski. Zakomunikował nam opinję Ministra Skirmunta, że gen. Żeligowski powinienby opuścić Wilno, aby nie było — dla Europy! — najmniejszej wątpliwości co do zupełnej swobody wyborów sejmowych i aby, co za tem idzie, był ich rezultat uznany za prawomocny przez reprezentującą Europę: Ligę narodów. Niewątpliwie opinia ta miałaby pewne uzasadnienie, jeśliby gen. Żeligowskiego uważać za jakiś symbol... dyktatury militarnej, ciążącej na Litwie środkowej! Lecz tak nie jest. My w Wileńszczyźnie, żadnej, absolutnie żadnej dyktatury nie znamy. A już najmniej wolno mówić o jakiejś „okupanckiej dyktaturze“ gen. Żeligowskiego, który potrafił zjednać dla siebie nietylko zaufanie całej bez wyjątku ludności Wileńszczyzny, lecz cieszy się jej najrzetelniejszą sympatią. Śmiało mogę wyrazić się, że jest kochany. Niczyjego przeto zdziwienia nie obudziło złożenie hr. Kossakowskiemu kategorycznej deklaracji przez przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych polskich, że ludność Wileńszczyzny, cała bez wyjątku, polska i nie polska — nie życzy sobie, aby gen. Żeligowski opuścił Wilno, zwłaszcza w chwili ogólnego podniecenia podczas wyborów...

— Więc jakże ma się stać?

— To jest właśnie przedmiotem nie zakończonych jeszcze rokowań między Rządem polskim a rządem Litwy środkowej.

— Czy pan generał sądzi, że udział w wyborach do Sejmu wileńskiego wezmą i nie Polacy?

— Co do żydów, to zdaje mi się, że pewne ich grupy, osobliwie na wsi, nie uchylą się od korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego. Sądzę też że nie będzie Sejm bojkotowany wśród włościan katolików, Białorusinów z pochodzenia, lecz którzy tak gorliwy brali udział w tylu wiecach domagających się przyłączenia Wileńszczyzny do Polski. Co do Litwinów — nic formułuję żadnych przypuszczeń. Jest ich zresztą w całej Litwie środkowej znikoma liczba.

— Czy komisja rządząca ma własny program polityczny?

— Tymczasowa komisja rządząca jest w zasadzie apolityczna i pozapartyjna; stara się ciągły mieć kontakt ze wszystkiemi sferami i warstwami społeczeństwa; stara się wyczuwać potrzeby wszyskich klas i narodowości, aby te potrzeby — w granicach możliwości — zaspokajać. Oto i cała „polityka“, której hołduje komisja rządząca. Ambicja jej jest być w kraju zabiegliwym gospodarzem, nie zaś jakimś okupantem, którego niech ludzie nienawidzą, byleby się bali!

zdołały usunąć powstańców z okopów. Głów. kom. wojsk czerwonych, operujący przeciwko powstańcom przybył do Moskwy z żądaniem posiłków.

Charków. Donoszą tu o wzmożeniu się ruchu powstańczego na Ukrainie. Wiele wsi znajduje się w rękach powstańców.

Wojska sowietów opuszczają Dniestr.

Bukareszt. (Radio-Orient.) Według wiadomości nadchodzących z Besarabji wojska sowieckie opuszczają linję Dniestru. **Akcja powyższa spowodowana jest rozszerzeniem się powstania ukraińskiego.**

Sensacyjny zwrot w polityce sowietów

Lenin powiedział: Musimy powrócić do własnych porządków i uznać zasady kapitalizmu.

Moskwa. W tych dniach odbył się **tutaj** gubernialny zjazd komunistyczny, na którym oświadczył Lenin między innemi, że w obecnym momencie rząd Rosji sowieckiej **pozostawia wszelkie sprawy polityczne i plany wojskowe na uboczu, a zajmuje się wyłącznie kwestjami ekonomicznemi.**

Należy sobie uświadomić — **mówił** Lenin — że w obecnym czasie nie można przeprowadzić realizacji programów socjalistycznych, wobec czego musimy powrócić do starych porządków i uznać pewne zasady kapitalizmu.

Prezydent Masaryk do Naczelnika Państwa.

Prezydent Masaryk przesłał Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu depeszę, wyrażającą zadowolenie z powodu zawarcia układu ekonomicznego i politycznego.

W depeszy tej Masaryk wyraża podziękowanie Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu, jak również Ministrowi spraw zagranicznych Skirmuntowi i posłowi polskiemu w Pradze p. Filtrowi, za okazaną życzliwość, oraz objektywizm, którymi były naccchowane ich poglądy na sytuację polityczną i **na wynikające z niej dla obu Państw konieczności.**

W związku z tem „Czeskie **Biuro prasowe**“ donosi: Z okazji podpisania traktatu zawartego między Rządami polskim a czeskim, przyszło między prezydentem Masarykiem a Naczelnikiem Państwa polskiego do wymiany telegramów. W odpowiedzi na telegram Masaryka wyraził Naczelnik Państwa nadzieję, że sasiedzkie współżycie będzie uregulowane i to zawsze w drodze tego rodzaju porozumienia

Kronika polityczna.

Za wiedzą władzy wojskowej nie przeszedł nad Zbruczem żaden oddział powstańczy.

Otrzymujemy od p. marszałka Sejmu następujący komunikat: Pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego z udziałem prezesa ministrów **Ponikowskiego,** ministra spraw zagr. **Skirmunta,** ministra spraw wewn. **Downarowicza,** ministra spraw wojsk. gen. **Sosnkowskiego** i szefa sztabu generalnego gen. Sikorskiego — odbyła się w gmachu sejmowym konferencja prezesów klubów sejmowych, celem wyjaśnienia wiadomości o zachowaniu się organów wojskowych na granicy Górnego Śląska i nad Zbruczem. Co do G. Śląska stwierdzono, że wdrożono już surowe śledztwo przeciwko osobom, które dopuściły się wykroczeń. Co do wypadków nad Zbruczem minister spraw wojskowych i szef sztabu generalnego zapewnili uroczyście, że za wiedzą władzy wojskowej nie przeszedł granicy w kierunku ku Ukrainie żaden oddział powstańczy i że broni i rynsztunku z zapasów armji polskiej nie otrzymał żaden powstaniec. Jeżeli zaś jakikolwiek poszczególny powstaniec, albo grupy przeszły z Polski na Ukrainę, pochodzi to stąd, że nasza wschodnia granica na przestrzeni 1200 km. nie jest i nie może być chwilowo dostatecznie strzeżona. W pasie pogranicznym jest jeszcze wśród ludności wiele broni nieodebranej, nad którą niestety organa rządowe nie mają żadnej kontroli. Jednemu z oficerów niższej rangi, który się mięszał w stosunki ukraińskie, wytoczono śledztwo.

Skład delegacji polskiej dla rokowań polsko-niemieckich.

W skład polskiej delegacji do rokowań polsko-niemieckich w sprawach G. Śląska, ustalonej przez Radę ministrów, wchodzą: przewodniczący: pełnomocnik rządu dyrektor departamentu ministerstwa spraw zagr. Kazimierz Olszowski, kierownik spraw ekonomiczn. dr. Bernard Diamand, przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. August Poplawski, koleje: wiceminister Eberhardt i inżynier Janda, woda: inż. Szymon Rudowski, elektryczność: inż. Gajczak i inż. Leon Janowski, waluta: Stanisław Makowiecki, dyrektor departamentu kredytowego: Bronisław Modzelewski, radca prawny ministerstwa skarbu dr. Wacław Fajans, p. Szaflik, dyrektor banku przemysłowego w Katowicach, cło: Stanisław Chudkowski naczelnik wydziału ministerstwa przemysłu i handlu, dr. Ludwik Terner, sekretarz Izby handlowej lwowskiej, poczta: dr. Maksymiljan Koch, węgiel: inż. Jerzy Pobóg-Krasnodębski i Jerzy Kramsztyk, ruda: inż. Szymon Rudowski, inż. Kiszka, związki pracodawców i pracowników: Alojzy Kot radca miejski, Emil Caspari redaktor, ubezpieczenie społeczne: Henryk Gruber, wicedyrektor urzędu nadzoru nad zakładami ubezpieczeń, p. Guzy, referent ministerjalny, Kyc, referent ministerjalny, paszporty: dr. Celichowski, radca ministerjalny, likwidacja: inż. Czapla, starszy radca górniczy, koncesje i przywileje: dr. Leitgeber, prawa mniejszości: dr. Wasserberger, juryskonsult: dr. Wolny, sekretarz gen. delegacji Jerzy Kramsztyk.

Wyjazd przedstawiciela Węgier z Warszawy nie ma cech demonstracji

Biuro prasowe Min. spraw zagran. komunikuje: W związku z notatką podaną w „Kurjerze Porannym“ Nr. 309 o wyjeździe hr. Csekonicsa do Budapesztu — stwierdza Ministerstwo spraw zagranicznych że:

1) Rząd węgierski nie podniósł swej legacji w Warszawie do rzędu poselstwa, a kierownik jej hr. Csekonics, aczkolwiek posiada rangę ministra pełnomocnego ad personam, nie zawiadomił dotychczas Rządu polskiego o otrzymaniu listów uwierzytelniających. Wobec tego nie może być mowy o żadnem zaniedbaniu w tym względzie ze strony ministerstwa spraw zagranicznych.

2) Hr. Csekonics notyfikował pismem z 12. b. m. Rządowi polskiemu swój wyjazd do Budapesztu na kilka dni w sprawach służbowych i zawiadomił, że na czas swej nieobecności powierzył kierownictwo legacji węgierskiej sekretarzowi poselstwa br. Gabrielowi Apori. Wyjazd ten niema żadnych cech wyjazdu demonstracyjnego.

Dobra obywateli austro-węgierskich.

Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Poselstwo polskie w Rzymie otrzymało od włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych zawiadomienie, że władze włoskie przedłożyły termin pierwotnie oznaczony na 16. lipca br. do 31. grudnia br. dla przedstawienia podań o zdjęcie sekwestru z dóbr obywateli b. monarchji austrjacko-węgierskiej, którzy zostali obywatelami polskimi na podstawie traktatów pokojowych.

Nacjonaliści niemieccy w Gdańsku przeciw umowie z Polską.

Z Gdańska donoszą: Komisja szkolna Sejmu rozpatrywać miała dzisiaj w drugiem czytaniu **projekt ustawy o szkołach polskich w Gdańsku.** Jak wiadomo — senat na mocy konwencji i zawartego niedawno traktatu, obowiązany jest do jaknajrychlejszego załatwienia tej ustawy. Na dzisiejszem posiedzeniu jednak prof. Matthei zażądał przedłożenia komisji postanowień polskich o szkolnictwie niemieckiem w Polsce.

. Poseł Kunert wystąpił przeciwko temu wnioskowi, który oznacza tylko **chęć przewleczenia sprawy,** bo jeżeli postanowienia te były dla sejmu pożądane, to można było zażądać ich przedłożenia poprzednio. Dalej stwierdził poseł Kunert, że niemieccy nacjonaliści zwracają się otwarcie przeciwko senatowi. Wniosek o przewleczenie sprawy poparła także partja niemiecka — wskutek czego sprawa szkolnictwa polskiego w Gdańsku odroczona została ad calendas graecas. — Dzisiejszy incydent jest charakterystyczny z tego względu, **że oznacza zapowiedź walki, jaką niemieccy nacjonaliści rozpocząć mają przeciwko senatowi** — czyniąc go **odpowiedzialnym za podpisanie umowy z Polską.**

Co się stanie z białymi bankrotami polskimi w Wiedniu.

„Wr. Allg. Ztg.“ przyniosła wiadomość, jakoby między poselstwem polskiem w Wiedniu a wiedeńską centralą dewiz zawarty został układ w sprawie wymiany białych marek polskich i że układ ten nie odpowiada interesom czynników, zajmujących się obrotami marek polskich. Poselstwo polskie stwierdza że między niem a centralą dewiz nie przyszło do tego rodzaju układu, poselstwo polskie natomiast stara się, aby w kwestji wymiany marek polskich przeznaczonych do wycofania nastąpiło **porozumienie** z bankami wiedeńskimi

Przygotowania do daniny.

Podkomisja daninowa pod przewodnictwem posła Sokołowskiego przyjęła:

1) uzgodnione wnioski pos. Kowalczuka i Rządu w sprawie degresji rolnictwa według norm następujących: Od 40 morgów w dół 10 proc., od 30 w dół 20 proc., od 20 w dół 30 proc., od 15 w dół 40 proc., od 10 w dół 50 proc., od 5 w dół 75 proc. Cyfry morgów i zniżki procentowej odnoszą się do całego Państwa. Na podstawie uchwalonego kontyngentu netto dla rolnictwa w sumie 50 miljardów, według wyżprzytoczonej tabliczki zniżek, obliczy Ministerstwo skarbu mnożniki przypadające we wszystkich dzielnicach dla wyliczenia daniny.

2) daninę od przemysłu i handlu oblicza się jak następuje: I) daninę od przemysłu i handlu akcyjnego oblicza się w całem Państwie w wysokości 10 proc. od kapitału spółki przeszacowanego na podstawie wniosku rządowego (mnożnik 20), II) dla spółek nowopowstałych mnożniki nie zostały jeszcze ustalone, III) od przemysłu i handlu nieakcyjnego w b. Królestwie: A) **dla domów i kantorów bankowych** z patentami I. kategorji mnożnik 150, B) **dla wszystkich innych kategorji przedsiębiorstw handlowych** z patentami I. kategorji, mnożnik 85 proc., C) **dla domów i kantorów bankowych** z patentami II. kategorji mnożnik 100 proc. D) **dla wszystkich innych przedsiębiostw** handlu

wych z patentami III. kategorji mnożnik 60 proc., E) dla przedsiębiorstw handlowych z patentami IV. kategorji mnożnik 15 pro., F) dla przedsiębiorstw przemysłowych z patentami I., II. i III. kategorji mnożnik 60 proc., G) dla przedsiębiorstw przemysłowych z patentami IV., V. i VI. kategorji mnożnik 45, H) dla przedsiębiorstw przemysłowych VII. i VIII. kategorji mnożnik 35.

W każdym okręgu podatkowym od sumy daniny w ten sposób określonej przekazanych będzie 15 proc. komisjom obywatelskim na ulgi dla poszczególnych płatników.

W ten sposób będzie uregulowana nierównomierność obciążenia poszczególnych płatników wynikająca z nierówności podatku patentowego dla poszczególnych przedsiębiorstw, należących do danej kategorji patentów.

Mnożnik dla przemysłu i handlu nieakcyjnego dla innych dzielnic zostanie ustalony na zebraniu następnem.

*

Podkomisja daninowa wysłuchała kilku mówców, którzy roztrząsali stosunek danin poszczególnych gałęzi gospodarczych. Po zamknięciu dyskusji przystąpiono do głosowania nad wysokością kwot, jakiemi rolnictwo, przemysł, handel itd. przyczynić się mają do daniny.

Referent posel Wierzbicki proponował pierwotnie dla rolnictwa 67 miljardów na czysto, tj. po potrąceniu ulg itp. Obecnie zredukował referent tę kwotę do 50 miljardów, a to zgodnie z wnioskiem agrarjuszy. Kwotą tą są też objęte kresy. Delegat Rządu domagał się 60 miljardów. Dla przemysłu wyznaczono 24 miljard., w czem mieści się już danina spółek akcyjnych, obniżona wedle wniosku ks. Kaczyńskiego na 10 proc. od kapitału akcyjnego.

Na posiedzeniu popołudniowem podkomisji daninowej nastąpi preliminowanie daniny od realności miejskich, lokatorów i automobili, co łącznie z daniną od rolnictwa i przemysłu da niecałych 80 miljardów, zamiast żądanych przez ministra skarbu 100 miljardów. Referent posel Wierzbicki wskazał Rządowi drogę, by niedobór 20 miljardów pokrył z innych źródeł.

Rozbrojenie świata.

Waszyngton. — Prezydent Harding przyjął dziś w Białym Domu Brianda, któremu złożył serdeczne podziękowanie za wielkomyślność i szczerość ujawnione w jego przemówieniu inauguracyjnem. Briand i Hughes odbyli wieczór konferencję.

Londyn. — Prasa tutejsza wyraża się na ogół bardzo przychylnie o propozycjach Hughesa, uważając je za lojalne w stosunku do Anglji, wyraża wszakże pewne zastrzeżenia co do sprawy granic i angielskiej strefy morskiej.

Paryż. — Sfery japońskie aczkolwiek nie są całkowicie zdecydowane przyjąć plan Hughesa — niemniej jednak odniosły z pierwszego posiedzenia konferencji wrażenie dodatnie. Delegaci japońscy rokują konferencji wybitne powodzenie.

Leefield. — Konkretne propozycje rozbrojeń morskich przedstawione przez Hughesa wywołały w Londynie sensację. Są one przedmiotem ożywionej dyskusji w prasie. Sprawa będzie niewątpliwie przedmiotem troskliwych badań rządu i społeczeństwa angielskiego. Mowę inauguracyjną prezydenta Hardinga określają jako dobry wstęp do wielkiej konferencji. Balfour zaproponował w swojem przemówieniu Hughesa na przewodniczącego obrad, składając w ten sposób hołd jego wysokiemu rozumowi politycznemu i szczeremu umiłowaniu idei pokoju.

Korespondent „Observera" podaje że mowa Balfoura zjednała mu gorący poklask. — Polityk angielski umiał się w czuć w ton dominujący na konferencji a równocześnie okazał się praktycznym i zręcznym politykiem.

Paryż. — WBK. Pertinax pisze w „Echo de Paris", że Anglja przyjmie w ogólnych zarysach plan Ameryki co do rozbrojenia na morzu. W zamian za przyznane korzyści rozwiąże Anglja swoje przymierze z Japonją.

Paryż. — „Matin" donosi z Waszyngtonu, że Harding w krótkim czasie ogłosi w urzędowej proklamacji zakończenie stanu wojennego między Stanami Zjednoczonymi a państwami centralnymi.

Waszyngton. — Balfour oświadczył w wywiadzie z korespondentem „Daily Mal", że czuje się dzięki propozycji Hughesa o 10 lat młodszym. Jasność propozycji wywołała wielkie wrażenie. — Balfour jest pewny zadowalających rezultatów konferencji.

Z dnia na dzień.

* Wiadomości rozpowszechniane przez niektóre dzienniki niemieckie o rzekomych projektach unji personalnej rumuńsko-węgierskiej, są całkowicie zmyślone. Ostatnie wydarzenia wyraźnie udowodniły, że Rumunja prowadzi solidarnie politykę małej ententy.

Budapeszt. O godzinie 1 po południu zgłosił prezydent ministrów u naczelnika państwa dymisję gabinetu. Naczelnik państwa zastrzegł sobie decyzję i prosił o dalsze prowadzenie agend.

* Jak donosi „Prager Presse", w przyszłym roku odbędzie się w Pradze międzynarodowy kongres stowarzyszeń popierających ideę Ligi Narodów.

* Na wezwanie mocarstw Serbja rozpoczęła wycofywać swoje wojska z Albanji, atoli pozostało tam jeszcze bardzo wiele ochotników.

* Z Budapesztu donoszą: Posel Guthasalvy zamierza na najbliższem posiedzeniu węgierskiego wydziału zagranicznego omówić układ czesko-polski. W rozmowie z redaktorem dziennika „Az Ujsag" podniósł Guthasalvy, że rząd węgierski nie umiał nawiązać ściślych stosunków z Polską i że wskutek tego Polska, która miała opierać się stale o Węgry zbliżyła się do Republiki czeskiej. Posel jest zdania, że umowa polsko-czeska zwrócona jest przeciw Węgrom.

* Rząd jugosłowiański zarządził demobilizację.

* **Rzym.** Zamieszki, które wybuchły wskutek wystąpienia faszystów przeciwko strajkującym kolejarzom zakończyły się. Ofiary w ludziach wynoszą ogółem 4 zabitych i kilku rannych.

* **Belfast.** Grupa uzbrojonych ludzi prawdopodobnie sinfeinistów zaatakowała dwóch oficerów policji, jadących automobilem. Ci odpowiedzieli strzałami, przyczem jeden z napastników został zabity.

Wedle doniesień „Daily Telegraphu" zwrócili się Armeńczycy tej części Cylicji, która na podstawie traktatu angorskiego ma przejść pod panowanie tureckie, do swoich rodaków z prośbą o wysłanie okrętów, ponieważ powrót Turków oznaczałby dla nich nowe gwałty i mordy. 130.000 Armeńczyków opuści kraj.

* „Daily Mail" donosi z Funchal, że b. król Karol przybędzie wraz z małżonką w środę lekkim krążownikiem i zamieszka na razie w willi Victoria.

Szkolnictwo w Małopolsce Wschodniej pod względem stosunków narodowych.

VII. SZKOŁY ŚREDNIE OGÓLNE KSZTAŁCĄCE.

Małopolska posiada ogółem 84 szkół średnich państwowych, z których 6 ma ruski język wykładowy. Trzeba jednak nadmienić, że oprócz tych 6 gimnazjów mają Rusini jeszcze t. zw. zakłady filjalne, czyli klasy paralelne ruskie przy dwóch gimnazjach państwowych polskich (Brzeżany i Stryj) nadto zaś uwzględnić należy, że gimnazjum ruskie lwowskie właściwie jest zakładem co najmniej potrójnym, jeśli nie poczwórnym.

Stan posiadania Rusinów w zakresie szkolnictwa średniego przedstawia się zatem w sposób następujący:

1) Gimnazjum akademickie we Lwowie).
2) Samoistna filja gimnazjum akadem. (we Lwowie).
3) Gimnazjum w Przemyślu.
4) Gimnazjum w Stanisławie.
5) Gimnazjum w Tarnopolu.
6) Gimnazjum w Kołomyi.
7) tak zw. klasy równorzędne w Brzeżanach.
8) tak zw. klasy równorzędne w Stryju.

W porównaniu ze stanem rzeczy za czasów rządu austrjackiego nie pomnożyła się wprawdzie liczba gimnazjów państwowych ruskich utrzymywanych ze skarbu Państwa, natomiast silnie rozbudowały się istniejące już zakłady przez powiększenie ilości klas (oddziałów równorzędnych), liczby nauczycieli, — a przedewszystkiem pod względem frekwencji młodzieży.

Podczas gdy w roku 1914 było w 8 ruskich gimnazjach państwowych uczniów 3.560, klas 104, nauczycieli 192, wynosi obecnie (w r. 1921) w 8 zakładach liczba uczniów 3.705, klas 117, nauczycieli 162.

W ciągu tego czasu przyrost uczniów wynosi 145, przyrost klas 13, w ilości nauczycieli okazuje się ubytek o 30, lecz podobny ubytek zauważyć można w ogólnej ilości sił nauczycielskich szkół średnich, gdy bowiem ilość nauczycieli wszystkich gimnazjów i szkół realnych w b. Galicji wynosiła w roku 1914, — 2008, to w roku 1919/20 1434, t. j. o 574 mniej, niż przed wojną. Ubytek ten tłumaczy się zupełnie wydarzeniami wojennemi. Ubytek jednak nauczycieli w zakładach polskich jest procentowo niemal 2 razy większy, niż nauczycieli w zakładach ruskich. Było bowiem w roku 1914 nauczycieli w zakładach polskich 1816, w zakładach ruskich 192.

W roku 1919 **nauczycieli w zakład. polskich 1272 w zakładach ruskich 162** ubyło w zakładach polskich 544, w zakładach ruskich 30.

Charakterystyczny jest wzrost klas w zakładach ruskich w ciągu ostatniego roku szkolnego z początkiem roku 1920/21 było klas 111, mieszczących uczniów publicznych 3681 w ciągu roku przybyło uczniów 24 tak, że ogólne liczba ich wynosi 3.705 oddziałów zaś 6, gdyż ogólna ich liczba z końcem roku wynosi 117.

Przeciętnie na jedną klasę w zakładzie ruskim przypada 31.6 uczniów, zaś na jednego nauczyciela 22.9 uczniów.

Egzamin dojrzałości w terminie letnim zdawało w gimnazjach państwowych ruskich uczniów publicznych 421, na ogólną ich liczbę reprobowano 21, t. j. 4.7% do tego samego egzaminu przystąpiło w gimnazjach państwowych polskich 1.729 uczniów, a z pomiędzy nich reprobowano 170, a więc 10%.

Wszystkie te gimnazja podlegają nadzorowi okręgowych wizytatorów szkół, Rusinów, którzy też mają powierzony sobie nadzór nad prywatnemi gimnazjami ruskiemi, już ten fakt zapewnia Rusinom ogromną nieskrępowaną swobodę ukształtowania nauki i tendencyj nauczania w swych szkołach w duchu narodowym ukraińskim.

Jakkolwiek wiele z tych zakładów notorycznie wychowuje młodzież w duchu antypolskim, a młodzież ich w roku 1918 dała się ciężko we znaki społeczeństwu polskiemu, to przecież stanowisko władz szkolnych wobec tych zakładów jest nad wyraz liberalne.

Podczas wizytacji przygodnych udało się stwierdzić polskim członkom Rady szkolnej krajowej, że duch nienawiści do wszystkiego, co polskie, zatruwa atmosferę w tych zakładach. Nie jest to zapewne winą wizytatorów szkolnych, tylko wypływem owego ducha negacji, którym niestety zionie znaczna część inteligencji ruskiej. — W dziejach Ukrainy naddnieprzańskiej wielką rolę odgrywają walki socjalne w XVII stuleciu. Zamiast możliwie objektywnego obrazu historycznych wypadkach narzuca się młodzieży w nauczaniu szkolnem sądy jednostronne, spaczone, gloryfikujące rzezie i okrucieństwa. Co gorsza, gloryfikuje siz tak wyłącznie i bezprzecznie zbrodnicze postaci jak sprawców rzezi humańskiej, Gonty i Żeleźniaka. Nie dziw, że wychowywanie młodzieży na kulcie takich ideałów wydaje skutki przerażające, że rozważna część społeczeństwa ruskiego z niepokojem patrzy na postępujące szybko radykalizowanie ruskiej młodzieży szkolnej.

Sprawy miejskie.

Dyskusja budżetowa. — Z komisyj aprowizacyjnej i sanitarnej.

Wczoraj rozpoczęto **dyskusję nad budżetem miasta.**

Z referatu r. dra **Pazdry** dowiedziano się, że rozchody gminy wynoszą ogółem 371,251.190 mk., przychody 307,772.325 mk., niedobór 63,478.865 mk. W rubryce kredytów jest niepokrytych długów około 60 miljonów. Niedobór wynosi przeszło

120 miljonów, jednak jest faktycznie znacznie większy, gdyż ogólna cyfra budżetu wzrosła już w rzeczywistości do 400 miljonów rocznie.

Rada miejska czyniła znaczne wysiłki w kierunku poprawy budżetu miasta. Przeprowadzono wiele podwyżek, jak opłat kanałowych, wodociągowych, konsumcyjnych, rzeźnianych, myta i innych, oraz cen zakładów przemysłowych. Największe dochody przynoszą podatki elastyczne jak konsumcyjny i na rzecz dobroczynności miejskiej. Z nowych źródeł dochodów wymienia referent opłaty za czynności urzędowe magistratu, podatek automobilowy, ładunkowy, od biletów kolejowych, wagonów sypialnych, podatek hotelowy. W projekcie są podatki od nieruchomości od lokalów.

W dyskusji r. Thullie poddaje ostrej krytyce całą gospodarkę miejską, zwracając zarzuty głównie w stronę prezydjum miasta. Klub chrześc. demokracji nie ma przedstawicielstwa w prezydjum i nie bierze odpowiedzialności za gospodarkę gminną. Kwestja mieszkaniowa nie poprawia się, nie posunęła się sprawa „wielkiego Lwowa". Liczba jatek miejskich jest za mała, gospodarka zakładu opałowego niewłaściwa. Nie widać skutków walki z drożyzną. Nie przeprowadzono dotychczas reformy wyborczej i skład Rady miejskiej jest bardzo rozmaity, a wyborów nie było od lat 9. Teatrami miejskimi rządzi komisja teatralna bez kontroli Rady.

R. dr. Wereszczyński imieniem klubu społeczno-narodow. w długiem przemówieniu, w którem po szeregu uwag ogólnych wskazał potrzebę przeprowadzenia zmian w gospodarce gminy. Domagał się ściślej kontroli dochodów różnych działów gospodarki, zwiększenia dochodu z dóbr miejskich, natomiast zaś nieobciążenia zbytnio ludności podatkami i opłatami. Ceny opału miejskiego są stanowczo zbyt wysokie, drożyzna wzrosła, mimo zwyżki marki polskiej, a miasto nie umie temu zaradzić.

Wobec spóźnionej pory prezydent Neumann odroczył dalsze obrady.

*

Na posiedzeniu m. komisji aprowizacyjnej dyrektor zakładu aprow. radca Stobiecki stwierdził, że zakład powiększył wypiek chleba we Lwowie o 30 proc. Aprowizacja dostarcza obecnie 100.000 bochenków chleba jednokilogramowego po 130 mk. Cena roślin strączkowych nieco obniżona. Racja cukru kartkowego zwiększoną zostanie w najbliższym czasie na 1 kilogram na osobę.

Dyrektor rzeźni p. Krzyształowicz oświadczył, że cena wieprzowiny spadnie wkrótce do 300 mk. za 1 kilo. Na święta zaopatrzone zostanie miasto we większą ilość ryb i postanowiono postarać się o transport ryb morskich.

*

Na posiedzeniu m. komisji sanitarnej oświadczył zastępca dyrektora gazowni, że sprawa zabezpieczenia dostawy węgla dla gazowni została pomyślnie załatwiona, zakład otrzymywać ma odtąd miesięcznie 320 wagonów węgla. Obecna cena gazu utrzymaną zostanie przez czas dłuższy.

Miesięczny kontyngent węgla, dostarczonego przez kopalnie w Jaworznie, wynosi obecnie 550 wagonów. Z tego otrzymują przeszło 300 wagonów szkoły, budynki miejskie, instytucje humanitarne, składy dzielnicowe i ludność m. Lwowa. Kopalnie w Jaworznie zapowiadają na grudzień obniżkę cen węgla, dzięki czemu m. zakład opału obniży także cenę węgla.

Wywóz drzewa zakupionego natrafia na wielkie trudności, ponieważ dyrekcja kolei w Stanisławowie od 6 tygodni nie dostarczyła ani jednego wagonu do załadowania drzewa, leżącego w wielkich ilościach na stacjach w Łańcucie i Wybranówce.

Spodziewać się należy, że zarząd m. zakładu opałowego ułatwi ludności według możności nabywanie drzewa.

KRONIKA.

Kalendarz: Sroda, 15 listopada. **Rz.-kat.:** Edmunda. — **Gr.-kat.:** Akepsyny. — **Słowiański:** Radomira.

— **Rozwiała się w niwecz** piękna bajka zimowa. Tają w dalszym ciągu masy śniegu, grząskie masy błota zalewają miasto. Sytuacja prawdziwie beznadziejna. Temperatura + 1° C.

— **Prezydent Dyrekcji poczt i telegrafów** Tomasz Bieniewski powrócił z urlopu i objął kierownictwo Dyrekcji od starszego radcy p. Kazimierza Łaskiego.

— **Obniżka cen we Lwowie.** Okręg. Urząd walki z lichwą ogłasza: Na posiedzeniu subkomitetu dla badania cen, hurtowni kupcy produktów spożywczych, bawełnianych i niektórych skórzanych podali do wiadomości urzędu, że z dniem 10 listopada 1921 obniżają ceny tych towarów o 20 do 25 prc i spodziewają się, że w detalicznej sprzedaży taka sama zniżka nastąpi. Punktem wyjścia obniżki są cenniki, złożone urzędowi badania cen w październiku 1921. Przypuszczać należy, że komisja badania cen i zysków okręg. Urzędu walki z lichwą przeprowadzi należytą kontrolę, czy obniżka cen w rzeczywistości nastąpiła.

— **Zarządzenia dyrekcji policji.** Wobec nadeszłej pory zimowej, Dyrekcja policji we Lwowie przypomina: 1) Zakaz używania sportu saneczkowego po ulicach i placach miasta Lwowa, wydany przez Dyrekcję policji we Lwowie rozporządzeniem z 10. listopada 1919. r. l. 56.419, do którego to celu wedle obwieszczenia Magistratu król. stoł. m. Lwowa z 16. stycznia 1920. l. 90.229/19 służyć ma: a) droga, prowadząca do t. zw. Krasuczyna do ul. Snopkowskiej, b) dalsze zbocza z parku im. Kilińskiego z wyjątkiem wszelkich zboczy od wejścia do tego parku aż do ruin, c) t. zw. Droga Kisielki, prowadząca z Góry zamkowej do sanatorjum Kisielki. 2) Obowiązek czyszczenia chodników ze śniegu i gołoledzi oraz posypywania piaskiem lub popiołem. Winni tych przekroczeń pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności.

— **Komisja międzyministerjalna.** Od kilku dni bawi we Lwowie Komisja międzyministerjalna dla spraw nieprzyjętych do służby państwowej b. funkcjonarjuszy austr., żydów i Rusinów, powołana uchwałą Rady ministrów z dnia 21. października 1920. roku, celem ostatecznego załatwienia sprawy przyjęcia względnie nieprzyjęcia tych b. funkcjonarjuszy. Przewodniczącym tej komisji jest szef sekcji z Ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. Rappe.

— **Ministerstwo sztuki i kultury** podaje do wiadomości artystów oraz sfer zainteresowanych, że ostatni termin deklarowania pracy na XIII Międzynarodową Wystawę Sztuki w Wenecji (1922 — kwiecień — październik) upływa z dniem 31. grudnia b. roku. W wystawie tej Państwo Polskie, jako takie udziału nie bierze, pozostawiając inicjatywę artystom i związkom artystycznym.

— **Małopolska Komisja Kwalifikacyjna dla udzielenia kredytu** ulgowego na kapitał obrotowy przemysłowcom w Małopolsce (Kraków, ul. Zacisze 5) przyznała na IX. posiedzeniu w dniu 4 listopada b. r. pożyczki na kapitał obrotowy 2 przedsiębiorstwom fabrycznym na łączną kwotę półtora miljona Mk.

— **Małopolski Zjazd fabrykantów wódek i likierów** zebrał się wczoraj w wielkiej sali Izby handlowo-przemysłowej na obrady, przy udziale około 100 delegatów. Fabrykanci domagają się obecnie lepszego, niż dotychczas, uwzględnienia ich potrzeb, zagrożonych przez stworzenie ogólno-polskiego koncernu spirytusowego. Reprezentant Izby skarbowej star. radca Kwiatkowski wyłuszczył stanowisko Izby skarbowej, jednak nie obowiązująco, lecz raczej informacyjnie. W czasie dyskusji nad referatem o obecnym stanie przemysłu wódczanego, wyłoniła się między reprezentantami wschodniej a zachodniej Małopolski różnica zdań co do kwalifikacji fabrykantów. Zgodzono się ostatecznie na wniosek kompromisowy, by do organizacji należeli fabrykanci, wykonujący zawód swój na podstawie uprawnienia przemysłowego, uzyskanego w czasie do końca roku 1919.

Po dyskusji uchwalono następujące rezolucje, na mocy których Zjazd celem obrony i popierania swych interesów związał się w Związek zawodowy, utworzyć ma Syndykat zakupu w ramach, ustalonych przez komisje organizacyjną. Zjazd poruczył obronę swych interesów wybranemu komitetowi.

Ponadto przyjęto szereg rezolucyj, domagających się umożliwienia małym likierniom uzyskanie koncesyj na destylarnię, względ. rafinerję.

Wśród oklasków uchwalono następującą rezolucję: Zebrani na dniu 14. listopada 1921. r. we Lwowie członkowie Zjazdu fabrykantów likierów i wódek z całej Małopolski jednogłośną uchwałą oświadczają gotowość złożenia daniny, oraz poniesienia wszystkich ofiar i ciężarów, będących obowiązkiem każdego obywatela i zwracają się do ministra skarbu z całem zaufaniem z prośbą o wytrwanie na ciężkiem ogpowiedzialnem a tak bardzo pożytecznem stanowisku. Równocześnie obowiązują się słowem i czynem poprzeć wszystkie jego zamierzenia dążące do ustalenia finansowej równowagi i potęgi Państwa.

Wyborem komitetu organizacyjnego, w skład którego weszło 25 delegatów, zakończono o godz. 3,30 po poł. obrady.

— **Przyjęcie u Wysokiego komisarza Gdańska.** Sprawozdawca „Gazety" i „Dziennika gdańskiego" tak opisuje raut u Wys. Komisarza Gdańska: W środę 9 b. m. o godz. 8-mej wieczorem, do pałacyku przy Wałach św. Elżbiety, ongiś siedziby pruskich generałów komenderujących, obecnie wspólnej własności Rzeczypospolitej Polski i Wolnego miasta Gdańska, a rezydencji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, śpieszy mnóstwo gości pieszo i samochodami: to pierwszy raut, wydany przez Wysokiego komisarza i Lady Haking: „Reception given by The High Commissioner and Lady Haking". W sali recepcyjnej na pierwszem piętrze — która krótki czas w grudniu r. 1920. mieściła salę posiedzeń Sejmu gdańskiego — również gwarno jak ongiś w Sejmie; w środku robi honory uprzejmy gospodarz z małżonką z specyficzną wysokim sferom angielskim wytwornością i kurtuazją. Pomaga mu siostrzenica oraz sekretarze, kapitanowie: Popp i French. Kogo tam nema! A więc świat dyplomatyczny: p. Frey, konsul W. Brytanji, p. Hovard, nowy konsul Stanów Zjednoczonych z małżonką, p. Girardin, konsul francuski z małżonką, generalny konsul Królestwa greckiego, p. Henry Haker, generalny konsul duński Falkenstjerna, konsulowie Belgji i Państw bałtyckich. Dalej świat urzędowy polski: w nieobecności Kom. generalnego p. Plucińskiego, przebywającego na urlopie, dr. Juljusz Koppens z małżonką, dalej pp. Oswaldowie Kermenić, dr. Franciszek Bubieński i Potworowski z Komisarjatu generalnego; szef departamentu II. wojskowego, pułkownik marynarki Witkowski dyrektor P. A. T. p. Groi, prezes Dyrekcji polskich kolei państwowych w Gdańsku, p. Tadeusz Czarnowski z żoną, delegat Min. skarbu, dr. Lewakowski z żoną. Między Polską, Gdańskiem i Ligą Narodów. Rada Portu in corpore: prezydent pułkownik James de Reyner i sekretarz de Haller, członkowie polscy z żonami: pp. Borowscy, Grabscy, Gettlichowie i Sławscy, gdańscy pp. Brämer i Hofman. — Świat oficjalny gdański: prezes Senatu p. Sahm z małżonką, wiceprezydent Ziem z żoną i senatorowie: Jewelowski Förster, Eschert, Perthus, Frank, Leske, Runge, Fuchs; prezydent sądu Kirchner; generalny prokurator Sachse; rektor Politechniki prof. Schulze, prezydent dyrekcji cła Krefft, szef kolei gdańskich Schmauch. — Sejm reprezentują liczni posłowie wszystkich partji, polską frakcję prezes dr. Panecki z żoną. Widzimy dalej p. Zygmunta Kierskiego, prezesa Zjednoczenia polskich kupców i przemysłowców z żoną, czcigodnego działacza p. Czyżewskiego, p. Mieczysława Jałowieckiego, p. Kazimierza Skarzyńskiego z małżonką, baronównę Lilienfeldównę, komandora Niewiarowskiego. — Arystokracja niemiecka licznie jest reprezentowana; hr. Keyserlingk z Wejherowa, baronowa von Below z Rucewa z córką, baron Fuchs z Bariomina. Licznie przybyli przygodnie tu bawiący Amerykanie z swemi pięknemi paniami (zwłaszcza oficerowie z statku wojennego „Reuben James" z komandorem Zoghaum'em. Jedno uderza: ani jednego munduru, gospodarz i wszyscy oficerowie polscy i obcy we frakach, stosownie do zwyczajów zachodniej Europy, że mundur nosi się w służbie a nie na sali balowej — Mimo to obraz jest barwny nietylko dzięki sukniom pań, ale cała sala i boczne pokoje lśnią poprostu w zieleni i kwiatach; widać w tem wprawną dłoń gospodyni umiejącą urządzić swój „home". Serdeczna gościnność państwa domu udziela się gościom, wytwarza ciepła i wesołą atmosferę. Następują występy wokalne i instrumentalne, później kolacja i wreszcie — tańce. Jeszcze po północy zostają goście w domu pp. Hakingów, zabierając do domu wrażenie miłe i pełne urozmaiceń.

— **Zniżka cen w Poznaniu.** Jak stwierdzają pisma — poznańscy kupcy detaliści obniżyli ceny wyrobów włókienniczych o 25 prc. Mimo to publiczność wstrzymuje się z zakupem towarów.

Mianowania i przeniesienia.

Naczelnik Państwa mianował profesora nadzwyczajnego dr. Adama Skałkowskiego profesorem zwyczajnym historji nowożytnej w Uniwersytecie poznańskim.

Minister sprawiedliwości zamianował: dr. Franciszka Wisłockiego, sędziego powiatowego w Kalwarji, sędzią sądu okręgowego w Rzeszowie.

Ruch Stowarzyszeń.

— **Towarzystwo Opieki nad zabytkami sztuki i kultury we Lwowie** odbyło kilka wieczo-

ów dyskusyjnych z konserwatorem dr. Piotrowskim w sprawie odbudowy Zamku królewskiego w Żółkwi. Sprawa o tyle dobrze się przedstawia, że kredyty przyznane przez Ministerstwo robót publ. i Ministerstwo szt. i kultury w najkrótszym czasie będą użyte na najpilniejsze roboty około najbardziej pamiątkowego korpusu środkowego.

Z początkiem grudnia odbędzie się Walne zgromadzenie, na które Towarzystwo zaprasza wszystkich członków i osoby interesujące się zabytkami przeszłości. O szczegółach doniosą ogłoszenia. Walne zgromadzenie poprzedzi bardzo interesujący odczyt konserwatora dr. Piotrowskiego na temat „Zabytki architektury a nowoczesne prądy o budownictwie“ ilustrowany nieznanymi materjałami z Królestwa.

— **Rybaka Polskiego**, pod redakcją Włodz. Kulmatyckiego, wyszedł Nr. 17. zawierający bogatą, jak zwykle, wiązankę prac fachowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś. we wtorek „Kobieta która zabiła“, sztuka w 4 aktach Garriksa.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek „Burmistrz ze Stylmondu“, dramat w 3 aktach Maeterlincka.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś. we wtorek „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stolza.

Premiera „Niny“ Kampfa odbędzie niebawem na scenie Teatru Małego. Znakomity krytyk Boy tak pisał o tem dziele: Dramat Kampfa tętni żywą krwią i dlatego mimo, iż operuje szablonami teatralnymi przekonanie widza, pobija i zwycięża. Autor „Niny“ czuje kobietę rozumie ją kocha i umie żyć na scenie jej życiem. Ze zmarłym Kampfem ubył prawdziwy i mocny talent sceniczny.

Bohaterkę sztuki na naszej scenie kreować będzie znakomita artystka p. Helena Łącka-Pawłowska, ponadto grają pp. Okornicki, Hierowski, Melina, Tartasowicz, Chełmirska, Okornicka, Wałężanka. Bliższe szczegóły niebawem.

Ruch wydawniczy.

Prof. Stefan Pawlik: „Gospodarstwo“ Mikołaja Reja, poprzedzone zarysem europejskiej literatury rolniczej XVI. wieku. Lwów 1921. Broszurka skromna co do objętości zasługuje jednak na poznanie przyności bowiem nietylko rolnikom sporą garść faktów nieznanych, zebranych sumiennie zestawionych w zwięzłym przeglądzie. Zarys europejskiej — nie wyłączając więc i polskiej — literatury rolniczej XVI. stulecia, jest bardzo interesujący. Poznajemy dział ten ludzkiej pracy u samej jego kolebki: nieudolny on jeszcze częstokroć z rolnictwem praktycznem jako takiem niewiele mający wspólnego, zawsze jednak wysoce praktyczny. Dopiero na tem tle tem pełniej występuje ocena „Gospodarstwa“ Mikołaja Reja, skreślonego językiem soczystym, jędrnym, właściwym temu poecie-szlachcicowi.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich.

Podczas Zielonych świąt 1922 odbędzie się w Poznaniu Zjazd pracowników i ekonomistów polskich (siódmy z kolei).

Komitet, uwzględniając życzenia, wyrażone przez wydziały prawnicze Uniwersytetów, oraz Towarzystwa prawnicze i Towarzystwa ekonomiczne, ustalił program Zjazdu w sposób następujący:

Pierwszy dzień Zjazdu poświęcony będzie obradom w sekcjach, drugi zaś i trzeci dzień obradom walnym.

Utworzono następujące sekcje: 1. polityczno-administracyjną, 2. karną, 3. cywilną i 4. ekonomiczną.

Przedmiotami obrad w sekcjach będą następujące tematy:

1. W sekcji polityczno-administracyjnej: „Zagadnienie centralizmu“.

2. W sekcji karnej: a) „Prawo karne międzydzielnicowe“, oraz b) „Kompetencje sądów przysięgłych“.

3. W sekcji cywilnej: a) „Ograniczenia obrotu nieruchomościami“, b) „Umowy taryfowe“.

4. W sekcji ekonomicznej: „Równowaga budżetowa Państwa Polskiego“.

Natomiast obrady walne przeznacza się na roztrząsanie zagadnienia „etatyzmu“ pod względem prawnopolitycznym, administracyjnym, karnym, cywilnym i ekonomicznym, przyczem ekonomiczną stronę problematu dzieli się na dwa tematy, a to: 1. „Państwo jako przedsiębiorca“ i 2. „Reglamentacja prawna i administracyjna stosunków gospodarczych“.

Do ściślejszego komitetu wchodzą: prof. dr. Antoni Peretiatkowicz, prof. dr. Tadeusz Brzeski, prof. dr. Edward Taylor, prof. dr. Alfred Chanowicz i dr. Józef Jan Bossowski.

Prawników i ekonomistów, którzyby zechcieli przyjąć referat w zakresie powyższych tematów, uprasza się o rychłe zawiadomienie komitetu. (Poznań. Uniwersytet, dziekanat prawniczy) i nadesłanie najpóźniej d. 15 grudnia r. b. tez zasadniczych, obejmujących ostateczne wyniki referatu, w rozmiarach nie przekraczających dwu stron druku.

Szczęśliwcy, którzy nie słyszeli o wielkiej wojnie.

Angielski parowiec, jak pisze pewien dziennik nowojorski, płynął z japońskiego wybrzeża ku San Francisko. Z powodu niepomyślnego wiatru, parowiec ów zboczył z drogi, poczem skutkiem ogromnej mgły, załoga widziała się zmuszoną zarzucić kotwicę około małej wyspy na Oceanie Spokojnym, o tysiąc mil od San Fracisko. Mieszkańcy tej wyspy byli to emigranci rosyjscy, mieszkający w kilkaset rodzin na południowej wyspie i utrzymujący się z pracy na roli i z rzemiosła.

Przyjęli oni rzadkich gości ze łzami radości. Radość ich nie miała dlatego granic, iż od 7. lat żaden parowiec nie zawinął ku tej dalekiej wyspie, leżącej z ubocza od głównych traktów komunikacyjnych. Zarzucili oni przybyszów tysiącami pytań, goszcząc z niesłychaną uprzejmością załogę parowca między sobą.

Ale radość wyspiarzy zmieniła się niedługo w przerażenie, gdy usłyszeli, co za tragiczne wypadki rozgrywały się tymczasem na teatrze całego świata. Spokojni, pracowici ludzie z przerażoną twarzą słuchali opowieści o tej straszliwej wojnie, w której stara Europa skąpała się w krwi ludzkiej, a miljony ludzkich trupów zasłały olbrzymie pola walk i frontów europejskich. Z początku tubylcy nie chcieli wierzyć okropnym opowiadaniom marynarzy. Nie przypuszczali, by narody o europejskiej kulturze mogły pięć lat uprawiać krwawe rzemiosło wojny, szafując szczodrze miljonami żyć ludzi niewinnych, rzucanych na huraganowy ogień armat i karabinów maszynowych.

Nie słyszeli bo wcale o tem, co się działo w ciągu ostatnich siedmiu lat w świecie. Olbrzymia zawierucha i pożar wojny, który całą kulę ziemską objął płomieniem, ominęły małą, jak raj zaciszny spokojną i beztroską wysepkę.

Jak mieszkańcy mitycznych greckich wysp szczęśliwości, przeżywali wyspiarze rok po roku swej codziennej pracy, nie troszcząc się o dzieje świata i nie wiedząc nic o kataklizmach europejskich.

Zaciszna miłość rodzinna, drobne rozrywki towarzyskie, jedna gospoda odwiedzana chętnie w dni świąteczne, oto był cały świat wewnętrzny wyspiarzy.

Opowiadania obcych przybyszy o nieszczęściach Rosji i tragedji socjalizującego cały kraj komunizmu, były dla dawnych emigrantów gromem z jasnego nieba. W sielankowej atmosferze swego wyspiarskiego życia, słuchali fragmentów historji świata za ostatnich lat siedem ze łzami rozpaczy i ze zdenerwowaniem czytelników wzruszającej, podniecającej powieści.

Ich gołębie serca, pełne prostoty i ciszy, nie uspokoją się dziś już tak rychło. Ujrzeli nową perspektywę życia i chwalą sobie swój kąt zaciszny, o którym fatum historycznych wydarzeń zapomniało.

Szczęśliwcy!

TELEGRAMY P. A. T.

Zażegnanie przesilenia oczekiwane dzisiaj.

Warszawa. (Telefonem). Dziś o godzinie 4 po południu zbiera się Sejm na obrady, których wynik rozstrzygnie o sprawie Wileńskiej.

Rząd przedłoży Sejmowi następujący wniosek: „Sejm ustawodawczy uchwalić raczy: Sejm zezwala, aby na terenach pow lidzkiego, leżących po prawej stronie Niemna i w pow. bracławskim, dokonano wyborów do zwołać się mającego w Wilnie dla dania wyrazu woli ludności Zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej na zasadach, jakie ustali Tymczasowa Komisja rządząca w Wilnie, oraz upoważnia Rząd do wydania potrzebnych zarządzeń wykonawczych.

Motywować wniosek rządowy i bronić go będzie Prezydent Ministrów Ponikowski.

Koła dobrze poinformowane żywią pełną nadzieję, że wniosek rządowy zyska dostateczne w Sejmie poparcie.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice. Lewald i Gepert przybyli dziś do Jarosławia, aby spotkać się tu z przedstawicielami górnośląskiego przemysłu oraz innymi czynnikami miarodajnymi Górnego Śląska, z którymi odbędą rokowania mające na celu opracowanie linji wytycznych dla przyszłych rokowań gospodarczych z Polską.

Katowice. Jak donoszą gazety niemieckie — Opole będzie znowu miastem garnizonowem. Wkroczenie Reichswehry nastąpi natychmiast po odejściu wojsk koalicyjnych.

Z ŁUCKA.

Łuck. Wczoraj odbyło się poświęcenie nowo otwartego seminarjum duchownego dla djecezji łuckiej. W akcie uczestniczyli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z Wojewodą łuckim, Kamieńskim dowódcą okręgu generalnego łuckiego gen. Rządkowskim na czele oraz przedstawiciele wszystkich sfer inteligencji łuckiej, związków zawodowych i organizacji rzemieślniczych łuckich. Na uroczystości był także obecny konsul francuski.

Z POMORZA.

Toruń. Wyniki wczorajszych **wyborów do rady miejskiej** w Toruniu są następujące: Na 25.000 uprawnionych do głosowania, oddało głosy tylko 10.274. Lista obywatelska otrzymała 18 mandatów, narod. partja robotnicza 10, związek niemiecki 7, zjednoczenie rzemiosł, handlu, przemysłu, właścicieli domów i pracowników umysłowych 3, związek inwalidów 2, zjednoczenie wolnych związków w Polsce zachodniej 1, socjaliści polscy 1.

Grudziądz. Wyniki wczorajszych **wyborów do rady miejskiej** są następujące: NPR. 16 mandatów, blok zjedn. stronnictw 9, właściciele nieruchomości 2, związek inwalidów 1, związek niemiecki 12.

Chełmno. Przy wczorajszych **wyborach do rady miejskiej** lista mieszczańska wraz z Niemcami uzyskała 8 mandatów, nar. partja robotnicza 13, lista obywatelska 15.

Guy de Chanteplaure. 18

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

— A ostatnia jego podróż? Czy nie mówił, w jakim celu jeździł na Korsykę, Janko?

— Nic mi o tem nie nadmieniał.

— Czy nie wspominał, że mu trochę mnie brak?

— Ach! przeciwnie, odczuwa twą nieobecność nawet bardzo.

— Jakże to wyraził, Janko?

Wyczekując odpowiedzi na pytanie, uśmiechnęła się Amy już naprzód słodko.

— Ależ... nie pamiętam słów, których użył, malutka Amy. Mówił między innemi, że mu się dom bez ciebie wydaje smutny i pusty...

— Jakże dziwnie mi odpowiadasz, Janko! — szepnęła Amy. — Zdawałoby się... że coś przede mną ukrywasz... Czy Wilhelm tylko nie chory?

Zapytanie trysnęło niespokojne, jak myśl, która w duszy Amy przytłoczyła nagle wszystkie inne.

I nastąpiła odpowiedź, mimowolna prawie, ale taka co usprawiedliwiała niejasne jej i niedokładne sprawozdania poprzednie. Janka w tem ulgę doznała, że powiedziała to, co istotnie było.

— Dobrze się ma.. teraz.. ale miał nic nie znaczący wypadek...

Na to dał się słyszeć okrzyk:

— Ranny jest!

— Ależ nie, broń Boże, nie ranny... ma tylko przecięte czoło... Zwykłe draśnięcie... nic prawie... Nie powinnam ci była o tem wspominać..:

Biedna Janka żałowała już swojej szczerości...

Amy blada była, jak opłatek i chciała natychmiast jechać do Wilhelma Panna Albin ujęła łagodnie obie jej ręce:

— Moje drogie dziecko, rzekła, posłuchaj mnie. Daję ci słowo honoru, że to, co ci mówiłam o skutkach wypadku Wilhelma, najzupełniejszą jest prawdą, że on zupełnie już jest wyleczony, żyje i pracuje, jak człowiek zdrowy... Jeśli się zjawisz u niego w chwili szału, to będzie on...

Janka zawahała się, czyby nie powiedzieć tego, o czem się przekonała, lecz uspokoiwszy sumienie swe tem, że Wilhelm byłby pomimo wszystkiego przecież niekontent z przybycia do niego Amy skończyła zaczęte zdanie:

— Bardzo z ciebie niezadowolony i gotów mieć wielki żal do mnie...

Amy uspokoiła się trochę.

— Dobrze więc — rzekła — nie pojadę dziś wieczorem. Ale kiedy mnie zapewniasz że Wilhelm jest już zdrów i wychodzi... więc muszę znaleźć sposób zobaczenia się z nim... nie tutaj, oczywiście, ani też w jego mieszkaniu...

I siadłszy przy biurku, napisała:

„Donoszę Ci, stary mój przyjacielu, że będę jutro o dziesiątej rano w parku Monceau, w kole ławek, które sąsiadują z Naumachją. Przyjdź tam także albo wskaż mi inny sposób spotkania się z Tobą... Muszę Cię widzieć... a jeśli Cię nie zobaczę, to popełnię jakieś głupstwo.

Twoja całem sercem

Amy"

IV.

Kerjeau już przed dziesiątą rano chodził tam i z powrotem po alei Vilasquez. Wobec tego, że Amy przyjeżdżała z mieszkanie Janki, trzeba mu jej czekać u tego wejścia do parku Monceau.

Więc tu też czekał.

Niewidziany przez Amy, ujrzał ją zgrabnie wyskakującą z automobilu, widział jak się zajmowała Żabcią, jak dawała jakieś polecenia Wawrzyńcowi i jak się potem zbliżała ku bramie w towarzystwie psinki, skaczącej wesoło w około niej.

Angielski kostjum bardzo gładki i prostego kroju, ale pochodzący widocznie od pierwszorzędnego krawca, na czem się musiał poznać nawet taki niekompetentny pod tym względem człowiek, jak Wilhelm, ślicznie rysował zgrabne jej kształty nic nie ujmując harmonijnej i giętkiej swobody jej ruchów. Szerokie plissy spadającego falisto batystowego żabotu ożywiały odrębiną bieli ciemną jednolitość jej żaboty, a z pod małego kapelusika o drogocennych egretach rozbłyskiwało słoneczne złoto ciężkich jej włosów, różowa przezrzystość idealnie ładnej karnacji i żywy pons jej ust.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA.

Rozmaite obwieszczenia.

C. XII. 751/21/1. Przeciw Małce Messing zam. Reiss nieznanej z życia i z miejsca pobytu wniesiony został do Sądu powiatowego w Złoczowie, oddział zborowski, przez Osiasa Wallfischa, właściciela realności w Pomorzanach pozew o uznanie prawa własności realności pod l. kons. 574 w Pomorzanach. Na podstawie pozwu wyznaczoną została ,audjencja do rozprawy na dzień 29. listopada 1921 o godz. 9 w tut. Sądzie przy ul. Kościuszki Nr. 303. Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Małki Messing zam. Reiss ustanawia się kuratorem adw. Dr. Kotaja w Złoczowie. Tenże kurator zastępywać będzie Małkę Messing zam. Reiss w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział zborowski.
Złoczów dnia 3. października 1921. 11383

C. I. 249/21/1. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kaczkowskiemu po Dmytrze w Ameryce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Niżankowicach przez Jana Siczkę z Truszowic pozew o 50 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu została wyznaczona rozprawa na dzień 29. listopada 1921 o g. 9 rano B. N. III. Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się Pana Dra Schaffla adwokata w Niżankowicach kuratorem, który zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice dnia 10. października 1921. 11349 1—3

L. 448/1. W. II/3 ex 1921. Edykt. Województwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisja obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową co do projektowanej przez Spółkę akcyjną „Polska nafta" budowy normalnotorowej kolei z Borysławia do Mrażnicy jako toru przemysłowego odbędzie się w dniach 5. do 7. grudnia 1921 i rozpocznie swą czynność dnia 5. grudnia 1921 o godzinie 9 na stacji kolejowej w Borysławiu. Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu par. 14. ustawy z dnia 18. lutego 1878. Dz. p. p. Nr. 30. w urzędach gminnych w Borysławiu, Tustanowicach i Mrażnicy, tudzież w Starostwie w Drohobyczu począwszy od dnia 18. listopada 1921. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu. Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce Starostwa w Drohobyczu lub przy komisji na miejscu. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione. Zaznacza się, że Ministerstwo kolei żelaznych na podstawie porozumienia się z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych uznało reskrypt z dnia 28. sierpnia 1921. L. V. 2657. powszechną użyteczność Spółki akcyjnej „Polska nafta" jako przedsiębiorstwo budowy projektowanej kolei, lecz tylko odnośnie do budowy toru kolejowego, a to po myśli par. 1. ustawy z dnia 18. lutego 1878. Nr. 30. austr. Dz. u. p.

Województwo lwowskie.
Lwów dnia 8. listopada 1921. 11264

L. M. 46008/921/VII. Obwieszczenie. Rada miejska uchwałami z 20. i 27. października 1921 postanowiła opłatę gminną na cele dobroczynności publicznej od produkcji muzycznych, od których na mocy reskryptu Ministerstwa Spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z 16. kwietnia 1921 N. s. F. 81 na zasadzie ustawy z dnia 24. października 1919 (Dz. Ustaw Nr. 88/1919 poz. 479) zmieniającej art. II. D. ustawy z 11. lipca 1914. Dz. u. kr. Nr. 22/916 — pobiera się opłatę ryczałtową od 1 Mkp. do 100 Mkp. od każdego koncertu, widowiska itp. urządzanych zarobkowo za wstępem bezpłatnym, za każdy dzień, względnie wieczór, podwyższyć do kwoty od 50 (pięćdziesiąt) do 500 (pięćset) Mkp. dziennie, zależnie od jakości produkcji i lokalu, co w każdym poszczególnym wypadku wyznaczy Magistrat w myśl par. 13 przepisów wykonawczych do ustawy z 11. lipca 1914 Dz. u. kr. Nr. 22/916. Powyższe uchwały Rady miejskiej podaje się niniejszem, stosownie do przepisu par. 93 statutu król. stoł. miasta Lwowa, do powszechnej wiadomośści z tem, że każdemu członkowi gminy wolno w ciągu dni ośmiu od daty niniejszego obwieszczenia wnieść do Magistratu odnoszące się do tego przedmiotu uwagi, które przy zasięganiu wyższego zatwierdzenia będą przedłożone do decyzji.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.
Lwów dnia 2. listopada 1921. 11282
Neumann w. r.

Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. IV. 43/20/6. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Macko z Konar powołany do służby wojskowej w maju 1915 r. przy 57 p. p., został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie biorąc udział w walkach w październiku 1915 r. zginął, jak zeznał naoczny świadek Józef Chwałek, w czasie potyczki we wsi Salpocha w okolicy Buczacza około 20. października 1915 r., trafiony kulą nieprzyjacielską w brzuch i piersi. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Jan Macko poniósł śmierć, przeto na prośbę Zofji Macko wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. adw. Dra Tadeusza Lubienieckiego aż do dnia 10. czerwca 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 11. października 1920. 11376

T. V. 139/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Zygmunt, urodzony 1872 w Leżajsku, syn Reginy, powołany w roku 1914 do służby wojskowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i dostał się do niewoli rosyjskiej, w której zachorował dnia 6. stycznia 1920, umarł 15. stycznia 1920 i pogrzebany był 17. stycznia 1920. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Marcin Zygmunt poniósł śmierć, przeto na prośbę Marjanny Zygmuntowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się przeto wezwanie, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora adw. Dr. Fröhlicha w Rzeszowie o powyż wymienionym, aż do dnia 10. lutego 1922. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów dnia 10. października 1921. 11189

T. 119/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Krawiec z Szołomienic wniosła o uznanie jej męża Pawła Krawca za zmarłego i małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Urzędu gminnego w Szołomienicach wynika, że Paweł Krawiec służył jako żołnierz w byłej armji austr. na froncie tyrolskim, gdzie przebywał aż do upadku Austrji — od tego zaś czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc ustawowe domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Pawła Krawca i małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Giżowskiemu adwokatowi w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. kwietnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 24. lipca 1921. 11192

T. V. 115/21/3. Walenty Puchała, urodzony 1882 r. w Białobokach, syn Szymona i Ewy, powołany do służby wojskowej w listopadzie 1914 r., odbywał tę służbę przy 34 pułku piechoty obrony krajowej, w Krakowie, skąd 25. marca 1916 odszedł na front rosyjski, pod koniec marca 1916 brał udział ze swym pułkiem w ataku na Rosjan, wtenczas miał być rannym w bok i umrzeć w szpitalu wojskowym. Odtąd niema o nim wiadomości. Gdy przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 roku Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się na prośbę Marji Puchałowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Walentego Puchałę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów dnia 9. października 1921. 11188

T. 292/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Jedynak z Czajkowic wniosła o uznanie męża Jacka Jedynaka za zmarłego. Wedle zeznań Piotra Mazura, Jacko Jedynak służył z nim razem jako żołnierz byłej armji austr. Na dniu 16. lipca 1916 w czasie bitwy pod Łuckiem widział Piotr Mazur Jacka Jedynaka leżącego na polu walki i jęczącego. Teren ten w pół godziny potem zajęły wojska rosyjskie — co się stało z Jackiem Jedynakiem nie wie. Odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Na podstawie ustawy z 31/3 1918. Nr. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jacka Jedynaka Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Samuelowi Krebsowi adw. w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. Maja 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 19. września 1921. 11193

T. 2##/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Winiarczyk z Brzegów wniosła o uznanie męża Mikołaja Winiarczyka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia urzędu gminnego w Brzegach wynika, iż Mikołaj Winiarczyk odszedł jako żołnierz byłej armii austr. w r. 1915 na front rosyjski i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpt. wdraża się postępowanie celem uznania Mikołaja Winiarczyka za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby Sądowi lub kuratorowi p. Dr. Janowi Zwaryczowi adw. w Samborze udzielono wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 17. września 1921. 11195

Spadki.

A. II/21/14. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że w dniu 12. stycznia 1921 w Gwoździcu zmarł Dr. Mateusz Dąbrowa Morawski z pozost. rozp. ost. woli, które uznaje się za kodycyl. Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jan Kopczyński nadzarządca podatkowy w Gwoździcu kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec dnia 4. sierpnia 1921. 11345 1—3

A. III. 464/20/6. Edykt. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 7. lutego 1920 w Mieczyczczowa zmarła Maria z Antoniewych vel Szumów Fedyk, pozostawiając ustne rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Naści Golińskiej i Iwana Fedyka nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Porfirym Fedykiem, ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy, Oddział III

Brzeżany dnia 10. marca 1921. 11288

Amortyzacje.

T. 141/21/2. Edykt. Na wniosek ks. Hieronima Kozadzewskiego, zarządcy domu ubogich w Brodach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę straconych trzech książeczek wkładkowych powiatowej Kasy oszczędności w Brodach: 1) Nr. 17571 wystawionej na nazwisko: Chrześcijański Dom ubogich w Brodach, opiewającej na kwotę 558 Mkp. 94 fen., Nr. 15797 wystawionej na nazwisko: Dom ubogich w Brodach opiewającej na kwotę 2227 Mkp. 02 fen., Nr. 11396 wystawionej na nazwisko Dom ubogich i kalek w Brodach opiewającej na kwotę 346 Mkp. 70 fen. Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczki powyższe za pozbawione mocy wydane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 23. września 1921. 11324

Nc. III. 327/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Samuela Borgmana kupca w Wróblowicach podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej książeczki wkładkowej, która w maju 1919 zrabowana została i wzywa się posiadacza tejże, by ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temuż Sądowi. Także i inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego, książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Drohobycza Nr. 6917 na 2632 Koron 48 h. na imię Samuela Borgmana wystawiona.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice dnia 17. października 1921. 11261

——oo——

Województwo Tarnopolskie ogłasza niniejszem

ROZPRAWĘ OFERTOWĄ

na natychmiastowe oddanie prywatnym przedsiębiorstwom budowlanym wykonanie 60—70 sztuk domków wartowniczych dla straży granicznej wzdłuż granicy Rzeczypospolitej w obrębie Województwa Tarnopolskiego. — Budynki mają być drewniane, na podmurowaniu, kryte gontem lub dachówką, o powierzchni zabudowania około 30—35 m.².

Czas wykonania określa się na 6—8 tygodni — rozpoczęcie robót ma nastąpić natychmiast po przyjęciu oferty.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 25. listopada 1921.

Bliższe szczegóły w Biurze Wojskowego Inspektora granicy wschodniej w Województwie Tarnopolskim przy ul. 29 Listopada. 11331

Tarnopol, dnia 8. listopada 1921.

WOJEWODA:
OLPIŃSKI w. r.

Ogłoszenie.

Magistrat w Brodach sprzedaje

żelaziwo

a mianowicie:

uszkodzony większy motor Diesla, większe koło rozpędowe i inne części składowe

Razem około 30 ton.

Oferty należy wnieść do Magistratu do 24. listopada br. Brody, dn. 12 listopada 1921. — **Z Magistratu m. Brody.**

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA

L. 17. We Lwowie dnia 14/11 1921

Dodatkowa aprowizacja robotnicza

za miesiąc wrzesień 1921.

Wydawanie legitymacyi uprawniających do poboru deputatów robotniczych na podstawie list zgłoszonych na miesiąc wrzesień 1921 odbędzie się w IX. Departamencie Magistratu Ratusz II p. drzwi Nr. 91 w następującym porządku:

w środę dnia 16 listopada 1921 przedsiębiorstwa:

budowlane, ciesielskie, kamieniarskie, kaflarskie, stolarskie, blacharskie, ślusarskie, odlewarnie żelaza, cegielnie

W czwartek dnia 17. listopada 1921 przedsiębiorstwa:

instalacje elektryczne, gazowe, wodociągowe, drukarnie, litografie, fabryki tutek i pudełek, fabryki chemiczne, kwasu węglowego i mydła, fabryki konserw, przedsiębiorstwa studniarskie i czyszczenia kanałów.

W piątek dnia 18. listopada 1921

reszta przedsiębiorstw **prywatnych**, oraz zakłady użyteczności publicznej, zarządy miejskie i pracownicy zajęci przy robotach wykonywanych na zlecenie organów państwowych i komunalnych.

Firmy które w przepisanym terminie wniosły zgłoszenia winne **przedłożyć w wyżej oznaczonym** terminie wykaz robotników w 2 egzemplarzach podpisanych przez mężów zaufania pracujących w danym przedsiębiorstwie. Wszelkie nadużycia będą ścigane i surowo karane.

Wydawanie kart **poboru** na deputat w Związku „Jedność", ul. Lindego 1. 6. rozpocznie się w porządku jak wyżej poczawszy od czwartku 17. listopada 1921.

Realizowanie **kart poboru** rozpocznie się w odnośnych konsumach robotniczych we wtorek dnia 22 listopada 1921. **Celem uniknięcia natłoku w konsumach będą karty poboru zaopatrzone w daty i tylko według tych dat należy deputat** realizować.

Deputat którego cena **wynosi** z powodu podrożenia towarów przydziałowych

1.300 Mp,

składa się z **80 dk cukru białego i 8. kg chleba żytniego jasnego**

Wydawanie deputatu podzielone jest na trzy tygodnie celem dostarczenia świeżego chleba w każdym tygodniu.

Reklamacje z powodu zgubienia kart nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

GALICYJSKIE KARPACKIE NAFTOWE TOWARZYSTWO AKCYJNE

DAWNIEJ BERGHEIM & MAC GARVEY.

Dzisiaj odbyło się w Gliniku marjampolskim dwudziesteszóste Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Galicyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego, dawniej Bergheim & Mac Garvey, na którem 11 akcjonarjuszów reprezentowało 28750 akcji.

Czysty zysk w ubiegłym roku gospodarczym wynosi:

Mrkp. 7,091.432·44.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie, jak również wnioski dotyczące dotacji rezerw i uchwaliło wypłatę proponowanej dywidendy w wysokości **Mrkp. 87·50** na akcję.

Dalej kooptowano do Rady Nadzorczej pp. Georges Clairin, Beni von Enyedy, Dr. Ryszarda Freunda, Barona Teodora Liebiga i Dr. Ignacego Steinhausa.

Glinik marjampolski, dnia 10. listopada 1921.

4% Pożyczka hipot. król. stoł. miasta Lwowa z r. 1911.

XXII. LOSOWANIE

4% obligacyj pożyczki hipot. król. stoł. miasta Lwowa z roku 1911.

dnia 1. listopada 1921.

Ser. **I.** po **10.000** koron = **7.000 Mp.**
Nr. 258.

Ser. **II.** po **5.000** koron = **3.500 Mp.**
Nr. 168, 266, 551.

Ser. **III.** po **1.000** koron = **700 Mp.**
Nr. 16, 104, 522, 532, 538, 635, 1.283, 2.496, 2,624, 2.805, 2.919

Ser. **IV.** po **500** koron = **350 Mp.**
Nr. 906, 1.255.

Ser. **V.** po **200** koron = **140 Mp.**
Nr. 324, 583, 622, 655, 943, 1.094, 1.172, 1.192, 1.219, 1.452, 1.461, 1.542, 1.562, 2.196, 2.223, 2.317, 2.416, 2.428, 2.564, 2.675, 2.870, 3.150, 3.248, 3.391, 3.889, 3.915.

Ser. **VI.** po **100** koron = **70 Mp.**
Nr. 50, 233, 257, 311, 320, 426, 483, 587, 812, 1.158, 1.223, 1.671.

Płatne dnia 1. lutego 1922.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Serja I. á 10.000 kor. = 7.000 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
36	1917	—
228	—	1920
321	1918	—
369	1920	—
450	—	1921
491	—	1919

Seja II. á 5.000 kor. = 3.5000 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
48	—	1921
53	1920	—
123	—	1920
124	—	1919
164	—	1920
193	—	1921
194	1921	—
360	1919	—
386	—	1920
440	1921	—
632	—	1918

Serja III. á 1.000 kor. = 700 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
65	—	1921
215	1921	—
258	—	1919
273	—	1920
314	—	1921
419	1921	—
458	—	1915
711	—	1920
724	1921	—
726	—	1921
734	1921	—
813	—	1921
850	--	1920
870	—	2921
876	—	1921
1015	—	1921
1209	—	1920
1287	1919	—
1551	1921	—
1556	—	1919
1686	1916	—
1735	—	1921
1775	—	1920
1949	1920	—
2042	1920	—
2051	1921	—
2056	—	1920
2082	1919	—
2131	—	1913
2156	—	1921
2204	1921	—
2430	—	1917
2497	—	1919
2512	—	1921
2795	—	1914
2848	—	1919
2909	1921	—
2983	—	1920

Serja IV. á 500 kor. = 350 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
126	—	1919
142	—	1921
223	1919	—
447	1920	—
493	1919	—
602	1921	—
743	1920	—
850	1921	—
1039	—	1919
1051	—	1920
1060	—	1921
1311	1919	—
1474	—	1920
1529	1919	—
1645	—	1919
1763	1921	—
1764	—	1918
1778	1918	—
1893	—	1918
1912	1919	—

Serja V. á 200 kor. = 140 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
84	1917	—
148	—	1921
224	1919	—
252	1915	—
300	—	1921
330	1920	—
380	—	1914
432	1921	—
487	1920	—
551	1920	—
676	1920	—
737	1919	—
741	—	1920
744	—	1921
763	—	1914
814	—	1921
889	1921	--
892	1920	—
1109	—	1917
1142	1919	—
1200	—	1921
1216	—	1919
1258	—	1919
1304	1920	—
1313	1919	—
1348	—	1919
1449	—	1921
1454	—	1920
1470	—	1921
1506	—	1920
1602	1920	—
1605	1921	—
1655	—	1920
1673	—	1919
1695	—	1921
1828	1921	—
1837	—	1919
1909	--	1918
1984	1921	—
2084	1919	—
2147	—	1918
2160	—	1920
2209	—	1920
2243	1920	—
2252	—	1921
2257	—	1921
2259	—	1919
2365	—	1921
2367	—	1920
2610	—	1919
2645	1919	—
2654	—	1921
2663	—	1919
2718	—	1916
2719	—	1921
2733	—	1919
2749	—	1921
2765	—	1917
2814	1921	—
2843	—	1921
2872	1921	—
2890	—	1921
2897	1921	—
3057	—	1921
3114	—	1920
3115	1921	—
3127	1920	—
3145	—	1921
3290	1920	—
3292	—	1921
3394	—	1919
3397	—	1919
3404	1919	—
3507	1919	—
3530	—	1920
3546	—	1921
3610	—	1916
3611	1919	—
3677	1920	—
3684	—	1921
3836	1920	—
3856	—	1920
3871	1920	—
3877	1921	—
3981	—	1921

Serja VI. á 100 kor. = 70 Mp.

Numer	płatny 1 lutego	płatny 1 sierpnia
12	—	1919
35	1921	—
37	—	1920
40	—	1914
94	1920	—
124	—	1921
168	—	1921
194	—	1920
198	—	1919
202	—	1917
216	1918	[illegible]
295	—	1921
306	1919	—
458	1915	—
464	—	1921
470	1920	—
589	—	1920
607	—	1919
629	1921	—
818	—	1921
826	—	1919
833	1921	—
926	—	1921
947	—	1920
972	—	1921
1035	—	1921
1056	1921	—
1147	1917	—
1157	1917	—
1339	1917	—
1416	1921	—
1442	—	1921
1444	1921	—
1459	—	1917
1461	1915	—
1474	1921	—
1494	—	1917
1526	—	1921
1600	—	1921
1609	1921	—
1664	1917	—
1691	—	1917
1843	—	1921
1877	1921	—

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.
Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.